

Marek Kuraś (Biała Podlaska)

Kultywowanie tradycji powstania styczniowego i jego uczestników na Podlasiu w okresie międzywojennym (1918-1939)

Ludność Podlasia wielokrotnie wykazała swoje przywiązanie do tradycji niepodległościowych Polski, biorąc udział we wszystkich zrywach narodowych okresu zaborów. Najbardziej wzmożona i różnorodna aktywność patriotyczna ogarnęła społeczeństwo Podlasia w latach 1861-1864, w szeroko rozumianym powstaniu styczniowym. Region ten stał się miejscem wielu zaciętych i głośnych kampanii i potyczek. Uczestniczyło w nich wielu wybitnych dowódców powstańczych, wśród których większość stanowili rodowici mieszkańcy tej ziemi. Długotrwała i wielka aktywność zarówno władz powstańczych oraz oddziałów partyzanckich sprawiły, że tradycje powstania były szczególnie żywe na Podlasiu.

Po wielu latach niewoli z początkiem lat dwudziestych obecnego wieku, kiedy Polska uformowała ostatecznie swoje granice, gdy ucichły odgłosy wojny polsko-bolszewickiej, powstań wielkopolskiego i śląskich, a ludzie mogli rozpocząć normalne życie w niepodległym kraju, spontanicznie i żywiołowo zaczęto obchodzić rocznice wybuchu powstania, upamiętniać miejsca związane z walką powstańczą, miejsca kaźni powstańców jak i samych weteranów powstania, których wielu jeszcze żyło w tym czasie i uświetniało swoją obecnością rocznicowe uroczystości. Ówczesne pokolenie niepodległościowców ukształtowane było na tradycji tego powstania. Teraz, w wolnej Polsce, nikt tego entuzjazmu nie hamował.

Zwłaszcza w wojsku II Rzeczypospolitej w sposób szczególny były czczone tradycje roku 1863. Istotną rolę nadawał im marszałek Józef Piłsudski – Naczelnik Państwa i Naczelnny Dowódca Wojska Polskiego. Wielokrotnie podkreślał, że jest wychowany na wspomnieniach i tradycjach powstańczych

1863 r. Sam był autorem kilku wartościowych prac dotyczących powstania styczniowego¹.

Piłsudski uważał, że spadkobiercą tych tradycji powstańczych jest także Wojsko Polskie. W rocznicę powstania wydał w tej sprawie specjalny rozkaz do żołnierzy (21 stycznia 1919 r.), w którym pisał: *„Pięćdziesiąt lat temu ojcowie nasi rozpoczęli walkę o niepodległość Ojczyzny. Szli nie w lśniących mundurach, lecz w łachmanach i boso, nie w przepychu techniki, lecz ze strzelbami myśliwskimi i kosami, na armaty i karabiny. Prowadzili wojnę rok cały, pozostając jako żołnierze niedoścignionym ideałem zapału, ofiarności i trwania w nierównej walce, w warunkach jak najcięższych. (...) Dla nas, żołnierzy wolnej Polski, powstańcy 1863 roku są i pozostaną ostatnimi żołnierzami Polski walczącej o swą swobodę, pozostaną wzorem wielu cnót żołnierskich, które naśladować będziemy”*².

W konsekwencji tego rozkazu 2 sierpnia 1919 r. Sejm Ustawodawczy przyznał weteranom i wdowom po byłych powstańcach prawo do pobierania emerytury oraz prawo do noszenia munduru Wojska Polskiego³. Wszyscy weterani ubiegający się o emeryturę zostali zobowiązani do złożenia podania, metryki urodzenia, zaświadczenia dwóch wiarygodnych świadków o udziale w powstaniu i kwestionariusza; wdowy musiały ponadto dołączyć akta ślubu i zgonu małżonka. Do czasu przeprowadzenia reformy walutowej w 1924 r. wysokość emerytury ulegała wielokrotnym zmianom, co spowodowane było wstępującą inflacją. Przed reformą wypłacano im 27500 marek, po reformie 125 złotych. W 1938 r. stawka wynosiła 200 złotych miesięcznie. Wdowy otrzymały uposażenie niższe o 50 procent⁴. Następnie, 18 grudnia 1919 r., Sejm Ustawodawczy uchwalił ustawę o przyznaniu stopni i praw oficerskich weteranom z roku 1831, 1848, i 1863 nadając stopnie oficerskie wszystkim żyjącym weteranom⁵.

¹ J. Piłsudski, *22 stycznia 1863*, Lwów 1938, s. 94; tenże, *Pisma zbiorowe*, T. III, Warszawa 1937.

² J. Piłsudski, *Pisma zbiorowe*, T. V, Warszawa 1937, s. 52.

³ Ustawa z dnia 2 sierpnia 1919 r. o stałej pensji dla weteranów powstań 1831 i 1863, *Dziennik Praw Państwa Polskiego*, R. 1919, nr 65, poz. 397, s. 701-702; Należono poprawki w Ustawach z dnia 18 grudnia 1919 roku (Dz. U. 1919 Nr 2, poz. 4) i z dnia 8 czerwca 1920 roku (Dz. U. 1920 Nr 50, poz. 306). Nadając ostateczne brzmienie artykułowi o pensjach dla weteranów *„Weteranom powstania 1831, 1848 i 1863 r., jak również pozostałym po nich wdowom przyznaje się prawo, począwszy od 1-go lipca 1919 r., dożywotniej pensji ze Skarbu Państwa na poniżej wymienionych zasadach”*.

⁴ K. Dunin-Wąsowicz, *Kult tradycji i opieka nad weteranami powstania 1863 roku w okresie międzywojennym*, „Przegląd Historyczny” 1991, z. 2., s.270.

Pierwsza rejestracja weteranów w 1919 r. wykazała około 4500 żyjących uczestników powstania oraz około 1300 wdów po powstańcach. Liczba ta zmniejszała się szybko. W 1923 r. było już tylko 2012 weteranów, w 1933 r. – 230, w 1937 r. – 75, w 1938 r. – 53, a na początku 1939 r. już tylko 36 żyjących uczestników powstania 1863 r.⁶ Ostatni weterani powstania styczniowego zmarli po II wojnie światowej. Na Podlasiu ostatnim weteranem powstania styczniowego był powstaniec Feliks Bartczuk⁷. W okresie dwudziestolecia międzywojennego ppor. Feliks Bartczuk był bardzo popularną i cenioną osobą, szczególnie w powiecie Sokołów Podlaski. Na co dzień chodził w mundurze powstańca. Korzystał również z pensji honorowej w wysokości 250 zł miesięcznie. Od władz II Rzeczypospolitej otrzymał Medal Niepodległości i Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski Polonia Restituta, a w 1933 roku Krzyż Siedemdziesięciolecia Powstania Styczniowego. Zmarł 9 marca 1946 roku przeżywszy 100 lat. Ppor. Bartczuk, weteran Powstania Styczniowego, został pochowany w ulubionym mundurze na cmentarzu grzebalnym w Kosowie Lackim⁸.

Przez cały okres międzywojenny trwał w kraju nieprzerwany kult tradycji powstania styczniowego. Władze państwowe także w różny sposób upamiętniały powstanie. W 1933 r. wprowadzono do obiegu 10 złotową srebrną monetę z wizerunkiem Romualda Traugutta. Poczta Polska w 1938 r. wypuściła pierwszy znaczek poświęcony powstaniu o nominale 2 złotych, emitowany w tzw. „serii historycznej” w 75 rocznicę powstania, przedstawiający grupę powstańców z ostatnim dyktatorem powstania R. Trauguttem i napisem „Romuald Traugutt”. Przez cały okres międzywojenny bito medale, odznaki i krzyże dla upamiętnienia powstania styczniowego. Powstała też organizacja skupiająca weteranów powstania - Stowarzyszenie Weteranów, które silne było w Warszawie, Krakowie, Tarnowie, Lwowie,

⁵ Ustawa z dnia 18 grudnia 1919 r. *O przyznaniu stopni i praw oficerskich weteranom z roku 1831, 1848 i 1863*, Dz. U. 1919 Nr 2, poz. 6; Art. 1. „*Weteranom z roku 1831, 1848 i 1863, z wyjątkiem karanych sądownie za przestępstwa, uchybiające godności stanu oficerskiego, przyznaje się honorowy stopień podporucznika Wojsk Polskich. Art. 2. Weteranom, którzy wylegitymują się z przyznania im wyższych stopni oficerskich podczas służby w szeregach powstańczych, potwierdzony będzie odpowiedni stopień wojskowy wyższy*”.

⁶ K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., s. 270.

⁷ M. Jakubik, *Weteran z 1863 r. honorowym żołnierzem Armii Krajowej*, „Kierunki” 1985, nr 4, s. 8.

⁸ Tamże, s. 8-9.

Lublinie, Kielcach, Siedlcach. Nazwano szkoły i kilkadziesiąt ulic im. bohaterów, głównie im. Traugutta (m.in. w Warszawie, Lublinie i Siedlcach)⁹.

Najważniejszym jednak podmiotem kultu tradycji powstania byli sami weterani. Wszelkie obchody i uroczystości narodowe, odbywały się zawsze przy ich udziale. Na wszystkie większe uroczystości rocznicowe zapraszano do Warszawy weteranów z całej Polski. Przyjmowani byli na audyencjach u najwyższych dostojników państwowych, między innymi u Prezydenta Rzeczypospolitej i marszałka Józefa Piłsudskiego¹⁰.

Istotnym problemem związanym z kultem tradycji powstania było zorganizowanie i otoczenie opieką cmentarzy powstańczych oraz odszukanie mogił poległych w walkach powstańców. Są one rozsiane po całym regionie, najczęściej w pobliżu pól bitewnych i miejsc kaźni z lat 1863-1865 albo też w miejscowościach, gdzie żyli i umierali uczestnicy powstania po jego upadku. W czasie zaborów nie można było tych miejsc upamiętniać, dopiero po odzyskaniu niepodległości zaistniały możliwości otoczenia opieką i uhonorowania miejsc związanych z wydarzeniami z powstania styczniowego i powstałymi mogiłami. W pierwszym okresie była to akcja spontaniczna, organizowana lokalnie przez miejscowe społeczeństwo, nierzadko przez rodziny czy też żyjących powstańców.

Jesienią 1927 r. podjęto ogólnopolską akcję „*odszukania mogił i pomników z czasów wojen i powstań narodowych o niepodległość*”, zobowiązując starostów powiatowych do zbierania stosownych informacji. Efektem tych działań było porządkowanie powstańczych mogił, z których większość trwale upamiętniono w latach 1928-1939¹¹.

Na ziemi podlaskiej można odnaleźć wiele takich miejsc. W Janowie Podlaskim na katolickim cmentarzu parafialnym znajduje się pomnik na grobie (cokół ułożony z głazów piaskowca, przed nim tablica żelazna z inskrypcją) powstańca Walentego Skalskiego 1820-24.05.1865. Pomnik został wystawiony w 1932 r. przez magistrat Janowa Podlaskiego ze składek mieszkańców miasta¹². W Kodniu zbiorowa mogiła 6 powstańców na cmentarzu katolickim.

⁹ P. Matusak, *Tradycja powstania styczniowego w Polsce podziemnej 1939-1945*, [w:] *Rok 1863 na Podlasiu*, pod red. Henryka Mierzwińskiego, Siedlce 1998, s. 195-206.

¹⁰ K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., s. 271.

¹¹ T. Swat, *Mogiły miejsca straceń i pamiątki powstania styczniowego na południowym Podlasiu*, [w:] *Powstanie styczniowe na Południowym Podlasiu*, pod red. Arkadiusza Kołodziejczyka, Węgrów – Warszawa 1994, s. 129.

¹² W okresie przedpowstaniowym burmistrz m. Janowa. Aresztowany za udział w powstaniu, został osadzony w więzieniu w Białej, następnie w twierdzy brzeskiej, dowieziony pod konwojem do Janowa, tu zmarł w niewyjaśnionych okolicznościach., T. Swat, *Mogiły*,

Na mogile czerwona tarcza z białym orłem oraz pomnik z pamiątkową tablicą i napisem: „*Mogiła 6 powstańców poległych za wolność narodu 1863-1864*”¹³. W Łucznicy (gmina Pilawa) na Uroczysku zwanym Kozia Wola pomnik (kamienny krzyż, obok dawny wysoki drewniany krzyż) na mogile 46 powstańców z oddziałów Józefa Jankowskiego, Jana Matlińskiego i Adama Zielińskiego poległych 18 marca 1863 r. wystawiony w 1921 r. przez Władysława Jedynaka, wnuka jednego z pochowanych tu powstańców¹⁴. W Mszannie (gmina Olszanka), gdzie na cmentarzu w zbiorowej mogile pochowanych jest kilkudziesięciu poległych powstańców z oddziału Ludwika Lutyńskiego, którzy 7 września 1863 r. stoczył bitwę pod Chotyczami¹⁵. W Mysłowie znajduje się zbiorowa mogiła 30 powstańców poległych 4 września 1863 r.¹⁶ W Zambrzykowie Starym (gmina Sobienie Jeziory) pomnik na mogile powstańców z oddziałów Józefa Jankowskiego, Jana Matlińskiego i Adama Zielińskiego poległych 18 marca 1863 r. pod wsią. Wystawiony w 1921 r.¹⁷ W Żelaznej – mogiła 46 powstańców z oddziału „Dzieci Warszawskich” Ludwika Żychlińskiego poległych 25 sierpnia 1863 r. w bitwie pod Żelazną¹⁸ Poległych powstańców pochowano we wspólnej mogile niedaleko wsi, tuż przy trakcie Warszawa – Garwolin – Lublin. Dziś na mogile znajduje się płyta ustawiona ukośnie na postumencie a na niej tablica z wyrytym napisem: „*Zbiorowa mogiła powstańców 1863 roku*”. Mogiłę ogrodzono metalowym płotkiem na którego drzwiczkach umieszczono tarczę ze skrzyżowanymi szablami i datą „1863”¹⁹.

Mogiły upamiętniające powstanie na Podlasiu znajdują się ponadto: w Liwkach (gmina Huszlew)²⁰, Łosicach²¹, Radzyniu Podlaskim²²,

miejsca, s. 134.

¹³ M. Kowalski, J. Sroka, *Upamiętnione miejsca walki i męczeństwa południowego Podlasia (cz. I-V)*, „Rocznik Międzyrzecki” 1974-1978, T. 6-10, (cz. V), s. 199.

¹⁴ Tamże, s. 139.

¹⁵ T. Swat, op. cit., s. 135.

¹⁶ J. Strychalski, *Przewodnik po upamiętniających miejscach walk i męczeństwa w województwie siedleckim 1794-1945*, Siedlce 1983, s. 61.

¹⁷ T. Swat, op. cit., s. 139.

¹⁸ J. Strychalski, *Bitwa pod Żelazną (25.08.1863 r.)*, Siedlce 1993, s. 3, 10.

¹⁹ J. Strychalski, *Bitwa pod Żelazną*, „Tygodnik Siedlecki”, 1990, nr 3, s. 3.

²⁰ T. Swat, op. cit., s. 134, kopiec pamięci urodzonego w tej wsi Leona Frankowskiego w okresie międzywojennym, obecnie zniszczony i zaniedbany.

²¹ Tamże, s. 134, znajduje się grób na cmentarzu parafialnym powstańca Ludwika Pliszczyńskiego, ciężko rannego 7 września 1863 r. w bitwie pod Mszanną.

²² Tamże, s. 135, miejsce kaźni powstańców (otoczona wałem mogiła, w centrum wysoki drewniany krzyż, całość obwiedziona drewnianym płotem).

Woskzrenicach (gmina Biała Podlaska)²³, Gołębowiźnie (część wsi Kąty - Wielgi, gmina Strachówka)²⁴, Kamionnej (gmina Łochów)²⁵, Osinach (gmina Wola Mysłowska)²⁶, Puznówce (gmina Pilawa)²⁷, Taborze (gmina Celestynów)²⁸, Uninie (gmina Górzno)²⁹, Węgrowie³⁰, Wilczyskach (gmina Żelechów)³¹, Zastawiu (gmina Stoczek Łukowski)³².

Na Podlasiu niestety już w okresie dwudziestolecia międzywojennego nie potrafiiono określić miejsc niektórych mogił, a bywało także tak, że niektóre znane mogiły ulegały zniszczeniu i całkowitemu zatarciu. Wiemy o nich jedynie z różnych zachowanych źródeł, m.in. ze sprawozdania starosty łukowskiego i tak: W Wólce Zastawskiej (gmina Stoczek Łukowski) według starosty łukowskiego na polach znajdował się grób powstańców z oddziału Józefa Jankowskiego „Szydłowskiego” poległych pod Zastawiem 2 grudnia 1863 r. Mogiła już w 1928 r. zaniedbana, nie odnaleziona. W Wycinkach (gmina Okrzeja) wg raportu starosty łukowskiego znajdował się tu grób powstańców z oddziału Rudolfa Różańskiego poległych 21 lutego 1863 r. pod Wolą Okrzejską. Wśród poległych był dowódca strzelców Antoni Trzaskowski. W 1928 r. mogiła była znacznie zatarta. Nie odnaleziono. W Rudzii (gmina Stanin) znajdował się tu grób powstańca imieniem Maciej. W okresie

²³ Tamże, s. 136, pomnik (kamienna tablica z krzyżem) upamiętniająca zwycięską bitwę oddziału W. Lewandowskiego 17 lutego 1863 r. pomnik stał wcześniej w polu na mogile 7 poległych w bitwie powstańców, ok. 1925 r. przeniesiony na obecne miejsce.

²⁴ Tamże, s. 137, pomnik (obelisk, krzyż żeliwny, inskrypcja) na mogile 25 powstańców, być może z oddziału Władysława Czarkowskiego „Czajkowskiego”, poległych pod Kątami Czernickimi i Międzyzlesiem 20 marca 1863 r. w lesie.

²⁵ Tamże, s. 138, na cmentarzu parafialnym grób (ziemny, krzyż żelazny, tablica) Ludwika Ignacego Wiktora 21.08.1842-17.02.1863, powstańca, rannego w bitwie pod Węgrowem 3 lutego 1863 r.

²⁶ Tamże, s. 141, kapliczka na zbiorowej mogile powstańców z oddziału Walentego Lewandowskiego poległych 15 marca 1863 r. pod Osinami. Wystawiona po 1927 r.

²⁷ Tamże, s. 142, mogiła krzyż na wzgórzu.

²⁸ Tamże, s. 145, drewniany wysoki krzyż wg tradycji związany z powstaniem styczniowym.

²⁹ Tamże, s. 145, Krzyż drewniany, wysoki z wrytą datą 1864 i napisem „Od powietrza, głodu, ognia i wojny” odnowiony w 1935 r., wg tradycji związany z powstaniem.

³⁰ Tamże, s. 146, pomnik na mogile Edwarda Marskiego poległego w bitwie węgrowskiej 3 lutego 1863 r. na cmentarzu ewangelickim.

³¹ Tamże, s. 146, pomnik (wysoka, granitowa kolumna z wrytym u szczytu krzyżem) na mogile 7 powstańców z oddziałów Józefa Jankowskiego i Adama Zielińskiego, poległych 4 września 1863 pod Mysłowem. Mogiła otoczona łańcuchami, starannie utrzymana na cmentarzu parafialnym.

³² Tamże, s. 135, mogiła 18 powstańców poległych 2 grudnia 1863 r. (obecnie krzyż metalowy).

międzywojennym stał tu krzyż wystawiony przez właścicieli gruntu, po wojnie nie zachował się. W Siennicy na cmentarzu parafialnym znajdował się grób Grzegorza Wojdygi (zm. 1921) kołodzieja z Siennicy, organizatora i dowódcy stuosobowej partii powstańczej walczącej jeszcze w maju 1864 r. W Soćkach (gmina Prawda) wg raportu starosty łukowskiego z 1928 r. na skraju lasu przy wsi i drodze Toczyska – Wola Wodyńska znajdowała się zbiorowa mogiła powstańców. W Starej Wróblinie (gmina Stanin) mogiła 14 powstańców wg tradycji z oddziału Michała Heidenreicha „Kruka”. W okresie międzywojennym na ogrodzonej płotkiem mogile stały dwa krzyże. W Stoczku Łukowskim na cmentarzu parafialnym wg raportu starosty łukowskiego z 1928 r. znajdowała się tu mogiła ok. 16 powstańców (oddziału Walentego Lewandowskiego poległych w okresie 2 lutego – 24 marca 1863 r. pod Różą Starą. Zachował się grób ks. Tomasza Nowackiego³³. Jest to z pewnością tylko część mogił powstańczych, które rozsiane są po całym Podlasiu. Są to te, którymi zainteresowały się władze lokalne lub miejscowa społeczność. Ile jest zaś i pozostanie nieodkrytych – obecnie już nie wiadomo.

Przez cały okres międzywojenny mieszkańcy Podlasia w równie trwały sposób kultywowali tradycje powstania styczniowego wystawiając pomniki upamiętniające wydarzenia 1863 r. i ich bohaterów. Najwięcej pomników i tablic memoratywnych na Podlasiu poświęcono pamięci ks. Stanisława Brzóska.

W 1919 r. bp Henryk Przeździecki, ordynariusz podlaski, podczas wizytacji sokołowskiej parafii, wygłaszając mowę w miejscu stracenia ks. Brzóska i Wilczyńskiego, wystąpił z inicjatywą budowy męczennikom pomnika. Złożył też pierwszą ofiarę³⁴. Propozycja ta trafiła na podatny grunt, gdyż również społeczeństwo Sokołowa Podlaskiego myślało o oddaniu hołdu, straconym na placu rynkowym miasta w okresie powstania styczniowego, bohaterom: ks. Stanisławowi Brzósce i Franciszkowi Wilczyńskiemu. W początku 1922 r. miejscowe Koło Starszych Harcerzy zwróciło się do Rady Miejskiej miasta Sokołowa z prośbą o wyznaczenie placu na dużym Rynku pod pomnik. Wniosek postawienia pomnika na miejscu stracenia został uchwalony jednogłośnie i na tymże posiedzeniu wybrano Komitet Budowy, w skład którego, obok przedstawicieli wnioskodawców, wszedł ówczesny burmistrz Edward Dąbrowski, członkowie Rady oraz przedstawiciele społeczności miasta. Komitet przystąpił do pracy, która polegała na spopularyzowaniu idei pomnika. Wydane odezwy dały efekt w postaci składek od osób prywatnych

³³ Tamże, s. 142-147.

³⁴ T. Krawczak, *Ksiądz generał Stanisław Brzóska. Kapelan i dowódca*, Pruszków, Sokołów 1995, s. 76-77; „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” 1919, nr 3, s. 76.

oraz instytucji samorządowych Podlasia. Znaczące subwencje na budowę pomnika przeznaczył Sejmik Powiatowy w Sokołowie Podlaskim. Opracowanie projektu powierzono artyście rzeźbiarzowi Aleksandrowi Wejthowi. W 1924 r. rozpoczęły się prace przy budowie pomnika. Potężne głązy kamienne na obelisk zostały zakupione od rolników ze wsi Toczyski i Jabłonna³⁵.

Pomnik bez ozdób stanął na rynku w dniu 1 października 1924 r. Najefektowniejszymi elementami pomnika były ornamenty wykonane z brązu. Na stopniach cokołu umieszczono wieniec o wymiarach 250x160 cm, a na cokole wizerunek orła, który ważył 250 kg. Wśród liści laurowych wieńca umieszczono insygnia symbolizujące pracę duszpasterską i kowalstwo. Na pomniku ze spiżu i granitu wyryto napis: „*Powstańcom 1863 r. ks. Stanisławowi Brzósce i Fr. Wilczyńskiemu straconym w tym miejscu 23 maja 1865 r. i poległym na Podlasiu – Rodacy w 1924 r.*”³⁶

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się 23 maja 1925 r. w 60 rocznicę egzekucji. Miasto przybrało odświętną szatę. Cały rynek i ulice miasta ozdobiono kwiatami i flagami narodowymi. Uroczystość rozpoczęła się rano wyjazdem banderii w strojach krakowskich na spotkanie ks. biskupa Henryka Przeździeckiego, który uczestniczył w uroczystościach. Po nabożeństwie wszyscy udali się na rynek. Nastąpił moment odsłonięcia pomnika. W odsłonięciu, brało udział dwunastu żyjących uczestników powstania, towarzyszy walk Brzóski³⁷. Żyjący, obecni na uroczystościach weterani powstania, decyzją władz wojskowych otrzymali stopnie oficerskie porucznika. W uroczystości wzięła udział kompania honorowa Wojska Polskiego, która oddała honory wojskowe powstańcom³⁸.

W Siedlcach w roku 1922 Związek Strzelców Podlaskich ufundował pamiątkową tablicę, którą wmurowano w zabytkowej XVIII-wiecznej bramie

³⁵ Kamień toczycki użyto na część stożkową pomnika, kamień z Jabłony – na podstawę kolumny, na której miał być umieszczony napis.

³⁶ J. Brudzyński, *Budowa pomnika*, [w:] *Ku czci ks. Stanisława Brzóska, Franciszka Wilczyńskiego i powstańców poległych na Podlasiu. Jednodniówka na uroczystość odsłonięcia pomnika w Sokołowie Podlaskim*, dn. 23 maja 1925 r., Sokołów Podlaski 1925, s. 14-18; W. Więch – Tchórzewska, *Obchody rocznic powstania styczniowego na Podlasiu*, [w:] *Rok 1863 na Podlasiu*, pod red. Henryka Mierzwińskiego, Siedlce 1998, s. 212; E. Niebelski, *Na Bóg żywy, Bracia nie zasypiajmy sprawy. Rzecz o ks. Stanisławie Brzósce 1834-1865*, Lublin 1995, s. 169-172.

³⁷ *W holdzie Przywódcom Powstania Styczniowego na Podlasiu w 120 rocznicę ich Śmierci*, Sokołów Podlaski 1985; także, E. Niebelski, op. cit., s. 172-173.

³⁸ J. Brudzyński, op. cit., s. 14-18; E. Niebelski, op. cit., s. 169-172; W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 212.

koło kościoła św. Stanisława. Wedle miejscowego podania w bramie tej, wewnątrz pustej, miał przez pewien czas ukrywać się ks. Brzóska. Napis na tablicy głosi: „*Pamięci ks. Stanisława Brzóska, Bohaterskiego Wodza Powstańców Podlaskich 1863 r. Straconego w Sokolowie 23 maja 1865 r. Strzelcy Podlascy 22 stycznia 1922 r.*”³⁹

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości również społeczeństwo Łukowa postanowiło oddać hołd bohaterom powstania styczniowego. Z inicjatywy harcerzy 13 VI 1922 r. na murze kościoła p.w. Przemienienia Pańskiego wmontowana i odsłonięta została tablica pamiątkowa z napisem: „*Tu mieszkał ks. Stanisław Brzóska, dowódca oddziału powstańczego w r. 1863-1865 Harcerze*”⁴⁰. W 1923 r. przy ulicy Czerwonego Krzyża na przeciwko kościoła popijarskiego przy trakcie lubelskim wybudowano ku czci powstańców 1863 r. pomnik – obelisk na cokole, zakończony kulą z siedzącym na niej orłem, zaś na pomniku została umieszczona tablica pamiątkowa z napisem: „*Pamięci powstańców łukowian 1863-1923*”⁴¹.

22 stycznia 1926 r., w 63 rocznicę powstania styczniowego, święcił Łuków rzadką i bardzo podniosłą uroczystość odsłonięcia pomnika wzniesionego ku czci powstańców łukowian. Pomnik „Pamięci Powstańców Łukowian” został wzniesiony z inicjatywy młodzieży Gimnazjum Państwowego im. Tadeusza Kościuszki i dzięki ofiarności społeczeństwa łukowskiego. Na początku 1924 r. zawiązał się Komitet Budowy Pomnika. 29 listopada 1924 odbyło się uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego, którego dokonał ks. Prałat Wiktor Kamiński, dziekan Łukowa. W fundamentach pomnika zamurowano puszkę cynkową zawierającą akt, który głosił, że wznoszony pomnik ma „*Po wszystkie czasy w pamięci Pokoleń wielką Miłość dla Ojczyzny Bohaterów Styczniowych, którzy Morze Krwi Serdecznej w walce o Jej Wolność przelać się nie zawahali, utrzymać i największego obowiązku obywatelskiego granic w ofiarności nie znającego, obowiązku obrony Rzeczpospolitej w potrzebie, być żywym przypomnieniem*”⁴².

Dla pozyskania dalszych funduszy na budowę pomnika, Komitet w czerwcu 1925 r. wydał broszurę reagenta Bolesława Brodowskiego pt. „*Zbrojny czyn Powstańców Podlaskich w roku 1863*”⁴³. 22 stycznia 1926 r. w dniu

³⁹ E. Niebelski, op. cit., s. 173.

⁴⁰ *Łuków i Ziemia Łukowska. Kalendarium 1233-1994*, zebrał i oprac. Z. Wolski, Łuków 1996, s. 88; M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. III), s. 193; W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 215.

⁴¹ M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. III), s. 193.

⁴² B. Przedpełski, *Pamięci powstańców Łukowian*, „Gazeta Łukowska”, 1926, nr 2, s. 1.

⁴³ Tamże, s. 2.

uroczystości odsłonięcia pomnika miasto przybrało odświętny wygląd. Wszystkie sklepy, aż do skończenia uroczystości pozamykano, domy przystrojono flagami. Przybyła ludność z odległych wsi oraz delegacje z innych stron. Najpierw odbyło się nabożeństwo, później dyrektor Gimnazjum Państwowego im. T. Kościuszki Bronisław Przedpełski wygłosił przemówienie. Odsłonięcia pomnika dokonał Michał Słomiński, starosta Łukowa. Następnie ks. Kamiński poświęcił pomnik, a dyrektor Przedpełski w imieniu Komitetu przekazał go na własność miastu, mówiąc „*Ma on Pamięć o Bohaterach Styczniowych po wsze Czasy głosić, o Ich Ofiarności bezgranicznej dla Ojczyzny przyszłym Pokoleniom opowiadać, a miastu prawdziwej ozdoby przysporzyć*”⁴⁴.

Zgromadzeni odśpiewali „Rotę”, orkiestra zagrała „Mazurka”, delegacje złożyły wieńce, defilada przed pomnikiem zakończyła uroczystość. „*Do oczu cisnęły się łzy radości, wypływające z najgłębszych tajników serca, gdy w świątyni rozległ się potężny marsz szopenowski, a w modlitwie za bohaterów łączyły się naprawdę wszystkie stany, i w drugim momencie, gdy wśród różnych delegacji pojawiły się chłopskie z wieńcami z kłosów, kwieciami i symbolicznych kos*”⁴⁵.

Kolejny pomnik poświęcony ks. Stanisławowi Brzósce został odsłonięty w ramach obchodów 10-lecia Państwa Polskiego, na terenie Nadleśnictwa Łukowskiego w pobliżu Jaty i wsi Grzędówka w Uroczysku Jodłowym Dąbrówka. Pomysłodawcami byli leśnicy łukowscy. 3 czerwca 1928 roku odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika w zaciszu leśnym. W obecności przedstawicieli władz wojewódzkich, wojskowości i leśników, inicjatorów i realizatorów projektu, ks. Biskup Sokołowski w licznej asyście duchowieństwa odprawił mszę świętą polową nad leśną kryjówką. Trzy tysiące podlaskiego ludu zgromadziło się na tę niezwykłą uroczystość na skraju jodłowego lasu. Kompania 35 pp oddawała honory wojskowe. Po przemówieniach przedstawicieli władz, aktu odsłonięcia pomnika dokonał dyrektor lasów państwowych Waclaw Rogiński, syn Romana Rogińskiego. Po odsłonięciu odbyła się pod pomnikiem defilada oddziałów wojskowych, przysposobienia wojskowego, straży pożarnych i młodzieży szkolnej⁴⁶. Zakończony niewielkim krzyżem obelisk z polnego szarego granitu ozdobiony jest godłem państwa, srebrzystym orłem. Poniżej dwie daty: 1863-1928. Obelisk wspiera się na

⁴⁴ B. Przedpełski, op. cit., s. 2; „Podlasiak”, 1926, nr 5, s. 5.

⁴⁵ „Gazeta Podlaska”, 1926 nr 2, s. 11.

⁴⁶ A. Janowski, *Pamięci bohatera powstania ks. Stanisława Brzóska. W 65 rocznicę męczeńskiej śmierci 1865-1930*, Łuków 1930, s. 9; E. Niebelski, op. cit., s. 173, 177; „Podlasiak” 1928, nr 23, s. 4.

głazach narzutowych, zebranych z podlaskich pól. A o podstawę oparta jest tablica z napisem „*Bohaterowi walk o niepodległość ks. Stanisławowi Brzósce, nieugiętemu rycerzowi Podlasia w 63 rocznicę jego męczeńskiego zgonu pomnik ten w miejscu jego ukrywania się przed siepaczami wznoszą leśnicy leśnictwa lukowskiego*”⁴⁷.

Szczególne zasługi w kultywowaniu tradycji powstańczych w Siedlcach w okresie dwudziestolecia międzywojennego oddało miastu Koło Siedlczan. Organizacja ta powstała w 1920 r. w Warszawie i skupiała głównie wychowanków siedleckich szkół średnich. Koło Siedlczan jako grupa ludzi związanych przywiązaniem do miasta, na swoich zjazdach koleżeńskich, które odbywały się regularnie co 5 lat starała się powiązać swe wspomnienia szkolne z obchodami narodowymi. Jak wspomina jeden z aktywniejszych członków Koła Siedlczan „*ambicjami koła było aby podczas każdego zjazdu pozostawić miastu coś trwałego, coś pogłębiającego duchową kulturę miasta, co by przekazało z bohaterskiego dorobku przeszłości jakąś niezniszczalną wartość na użytek przyszłych pokoleń*”⁴⁸.

Już na pierwszym ogólnym zjeździe Siedlczan 3 maja 1923 r. podjęto inicjatywę uczczenia 60-lecia śmierci Władysława Rawicza, cywilnego naczelnika województwa podlaskiego, przez ufundowanie staraniem i sumptem Koła Siedlczan pomnika na miejscu jego stracenia. Na nadzwyczajnym zebraniu Siedlczan w listopadzie 1924 r. wysunięto propozycję ufundowania pomnika o kształcie wysokiej kolumny. Odsłonięcie pomnika zaplanowano na maj 1925 r. podczas II Zjazdu Siedlczan. W ustaleniu właściwego miejsca pomogli naoczni świadkowie wydarzeń – Józef Jastrzębski i Władysław Kuszla, którzy jako uczniowie gimnazjum w 1863 r. byli świadkami egzekucji. W 1925 r. już jako starszycy wskazali miejsce, gdzie obecnie stoi pomnik, przy wschodniej stronie szosy garwolińskiej. Niestety zmiana konfiguracji terenu (budowa kolei, koszar, pożar magazynów) nie pozwoliły ustalić tego miejsca prawidłowo. Dlatego przeprowadzone wiosną 1925 r. poszukiwania ciał rozstrzelanych około 50 uczestników powstania nie dały rezultatów. Na wyznaczonym miejscu nie odnaleziono ciała, nie ustalono również pełnego wykazu straconych powstańców. Dopiero w 1935 r. podczas budowy domu dla podoficerów natrafiono na liczne szkielety ludzi. Prawdopodobnie tam było miejsce straceń⁴⁹.

⁴⁷ A. Janowski, op. cit., s. 9; E. Niebelski, op. cit., s. 177.

⁴⁸ „Życie Podlasia” 1935, nr 41, s. 3; W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 212-213.

⁴⁹ W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 213.

Zdecydowano się jednak na postawienie pomnika w miejscu wskazanym przez świadków. Koszty budowy zostały pokryte z dobrowolnych ofiar Siedlczan i ofiar rodziny straconego naczelnika województwa podlaskiego, Władysława Rawicza. Dochody ze sprzedaży wydanej nakładem Koła Siedlczan broszury Stanisławy Marii Sawickiej pt. „*Karta powstania 1863 r. na Podlasiu. Władysław Rawicz*” zostały przeznaczone na ogrodzenie pomnika. Odświeżenie pomnika odbyło się 31 maja 1925 r. Rozpoczęło się uroczystą mszą św. w Starym Kościele, skąd olbrzymi pochód składający się z wychowanków byłych szkół siedleckich, delegacji stowarzyszeń, młodzieży akademickiej i szkolnej oraz ludności miasta wszystkich warstw, inteligencji, włościanstwa, robotników i ziemian udał się pod pomnik, koło którego szpalery trzymała legia szkolna i wojsko⁵⁰. Pod pomnikiem orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy. Prezes Koła Siedlczan Bronisław Sawicki wygłosił przemówienie przybliżające zebranych postaci podlaskiego bohatera i jego towarzyszy oraz wydarzeń powstania 1863 r. Odświeżenia pomnika dokonał siedlczanin minister sprawiedliwości Antoni Żychliński, poświęcenia bp Henryk Przeździecki.

Na pomniku wykuto napis: „*Powstańcom 1863 r. na tym miejscu przez najeźdźców w obronie Ojczyzny straconym*”. Zamieszczono nazwiska i daty śmierci: z lewej: „*Ś.P. Władysław Rawicz – Naczelnik Cywilny Województwa podlaskiego – 21 XI 1863, Mikołaj Moritz – 9 III 1863, Aleksander Olszewski – 9 II 1863, Aleksander Czarnecki (Bończa) – 15 VI 1863*”, z prawej: „*Ś. P. Konstanty Micewicz – 15 VII 1863, Dr Władysław Czajkowski (Czajka) – 29 VII 1863, Adam Radowicki – 24 VIII 1863, Feliks Obniski – 5 X 1863, Ignacy Fr. Więckowski – 10 XII 1863*”, w dole na stopniu (z frontu): „*Koło B wychowanków siedleckich szkół średnich, pomnik ten w dniu 31.V.1925 r. wznosi*”⁵¹. Od tego czasu przedstawiciele Koła Siedlczan podczas każdego zjazdu składali kwiaty pod pomnikiem Władysława Rawicza.

W roku 1930 powstaje pomysł zbudowania szkoły w miejscu gdzie zostali straceni przez Rosjan powstańcy na placu obok pomnika Rawicza. W latach 1932-1933 wybudowano w pobliżu pomnika szkołę, której na zebraniu 2 października 1933 roku Rada Miejska postanawia i decyduje – na wniosek Zarządu Miasta: „*Dla uczczenia wiekopomnych zmagañ Narodu Polskiego o Wolność, w siedemdziesiątą rocznicę stracenia Rawicza, nadać na wieczne czasy nowopowstałej uczelni miano Szkoły im. Władysława Rawicza, z tym głębokim przekonaniem, że ucząca się w niej młodzież, pomna bohaterskiej,*

⁵⁰ Tamże, s. 214.

⁵¹ M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. II), s. 187-188.

*choć tak krwawej przeszłości Ojczyzny, z tym większym zapalem i z tym większą ofiarnością służyć będzie budowie Wielkiej i Mocarstwowej Polski*⁵². Od tej pory tradycją stało się coroczne składanie hołdu uczestnikom powstania styczniowego, odbywały się uroczyste apele organizowane przez młodzież szkolną, wygłaszano przemówienia oraz składano kwiaty i wieńce⁵³. 22 I 1934 r. z inicjatywy starosty Gulińskiego, pomnik straconych powstańców 1863 r. Rawicza i innych udekorowany został Krzyżem Niepodległości⁵⁴.

W Seroczyniu w początkowym okresie na miejscu stracenia przez Rosjan księdza Wawrzyńca Lewandowskiego, uczestnika powstania styczniowego, usypany został kopiec – mogiła ziemna i ustawiona płyta z inskrypcją. Mogiła została zniszczona w 1934 r. W sprawozdaniu z inspekcji delegat referatu grobownictwa wojennego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dnia 12 kwietnia 1935 r. odnotował, że mogiła nie została przywrócona do pierwotnego stanu. Ministerstwo wydało wojewodzie lubelskiemu polecenie uporządkowania mogiły proponując wzniesienie na miejscu zniszczonego kopca skromnego pomnika. Ówczesny starosta powiatowy siedlecki Guliński, wysunął propozycję uczczenia pamięci bohatera narodowego przez nadanie imienia ks. Lewandowskiego nowo wybudowanej w pobliżu miejsca stracenia szkole, z wmurowaniem w ścianie frontowej tablicy marmurowej z napisem. Motywując swój wniosek starosta pisał: „*Powstałby żywy pomnik – szkoła, przemawiająca nie martwym widokiem kamienia, a żywym słowem do młodzieży o wielkich duchach narodu*”⁵⁵.

W wyniku rozbieżności zdań inicjatywa została przejęta przez Koło Siedlczan. W 1936 r. skierowało ono oświadczenie do MSW, że pragnąc zachować i utrwalić symbol walk o niepodległość państwa i narodu polskiego zamierza na miejscu stracenia ks. Wawrzyńca Lewandowskiego wznieść pomnik z własnych funduszy. Projekt pomnika w formie ogromnych rozmiarów prostopadłościanu z kamienia, z murowaną płytą z krzyżem z granitu i orłem z brązu nad płytą wykonał architekt powiatowy, inż. Pawlikowski⁵⁶.

Koło Siedlczan po przeprowadzeniu konsultacji z wójtem miejscowej gminy, z właścicielem majątku Bogusławem Wernerem i miejscowym

⁵² J. Maliszewski, *Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu*, wstęp Henryk Mościcki, Warszawa 1935, s. 179.

⁵³ „*Życie Podlasia*” 1935, nr 27, s. 3; nr 41, s. 2.

⁵⁴ W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 215.

⁵⁵ „*Kronika Ziemi Łukowskiej*” 1939, nr 2; W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 216-217.

⁵⁶ W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 217.

społeczeństwem zdecydowało o usytuowaniu pomnika na placu przed szkołą w odległości 10 m od szkoły. Budowa pomnika ukończona została w 1937 r. Płyta na frontowej ścianie z oszlifowanego czerwonego granitu została ufundowana przez społeczność Seroczyna. Na płycie umieszczono napis „*Tu zginął śmiercią bohaterską za Polskę ks. Wawrzyniec Lewandowski 4 sierpnia 1864 r.*”⁵⁷.

Uroczystości związane z odsłonięciem i poświęceniem pomnika zostały jednak opóźnione ze względu na remont szkoły, na który brakowało funduszy. Odbyły się one dopiero w 1938 r. z racji obchodów 75 rocznicy powstania styczniowego. Odtąd na terenie szkoły odbywały się corocznie apele okolicznościowe młodzieży szkolnej, miejscowych władz i społeczeństwa.

Również w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości społeczność Białej Podlaskiej uczciła pamięć bohaterów poległych na tym terenie. W hołdzie dowódcy oddziału Aleksandrowi Szaniawskiemu⁵⁸ i innym powstańcom 1863 r. poległym w walce stoczonej pod wsią Sycyna 21 lutego 1863 r., miejscowe społeczeństwo przy znacznej pomocy Izabeli Mirskiej, żony właściciela majątku Woroniec wzniosło na skraju wsi przy trakcie brzeskim pomnik z głazu granitowego zwieńczonego żelaznym krzyżem. Na głazie wyryto napis: „*Śp. Aleksander Szaniawski, dowódca powstańców, poległ w boju o wolność 21 lutego 1863 r. licząc lat 47*”⁵⁹.

Dla upamiętnienia bitwy stoczonej przez oddział powstańczy dowodzony przez R. Rogińskiego pod wsią Białka przy szosie z Białej Podlaskiej do Terespoła, społeczność Białej postanowiła wznieść okazały pomnik – obelisk z tablicą pamiątkową. Inicjatywa upamiętnienia tego miejsca zrodziła się w 1936 r. Projekt zakładał postawienie 10-metrowej kolumny w kształcie graniastosłupa, ustawionej na podstawie oraz płyty z inskrypcją: „*Powstańcom 1863 r. – Rezerwiści 1936 r.*”⁶⁰

5 października 1936 r. jak podaje „Głos Społeczny” odbyło się na Białce poświęcenie fundamentów pomnika 7 powstańców z 1863 roku. Pomnik, fundowany z inicjatywy Grodzkiego Koła Rezerwistów w Białej Podlaskiej i ofiar społeczeństwa białskiego stanie na bratniej mogile powstańców, którą dotychczas przypominał tylko skromny krzyż drewniany wzniesiony w 1905 roku przez mieszkańców Sielczyka. W akcie poświęcenia

⁵⁷ M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. IV), s. 162.

⁵⁸ Śmiertelnie ranny Szaniawski przewieziony do Białej, zmarł 24 lutego 1863 r. i tam pochowany, grobu nie odnaleziono.

⁵⁹ M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. I), s. 159; T. Swat, op. cit., s. 136.

⁶⁰ W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 218.

pomnika wzięły udział władze miejskie, osoby prywatne, przedstawiciele różnych organizacji społecznych. Akt erekcyjny, odczytany na miejscu budowy przez Prezesa Sądu Okręgowego M. Walewskiego, aktu poświęcenia fundamentów pomnika dokonał ks. Prałat Stanisław Tuz, wygłaszając przy tym wzniosłe okolicznościowe przemówienie: *„Działo się dnia 5 października 1936 r. ery chrześcijańskiej, a 18-go roku odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, w miejscowości Białka, powiatu bialsko-podlaskiego, województwa lubelskiego, w okresie sprawowania urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej przez Pana Prof. Dr. Ignacego Mościckiego i urzędu Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych przez Gen. Dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego, za urzędu Pana Wojewody Lubelskiego Dr. J. B. Roźnieckiego i Pana Starosty powiatu bialsko-podlaskiego Stanisława Staniewicza, z inicjatywy i staraniem Koła Bialsko-Podlaskiego Związku Rezerwistów Rzeczypospolitej Polskiej, który zorganizował wysiłek społeczeństwa – ufundowano, wykonano i dzisiaj aktem uroczystym poświęcono i temuż społeczeństwu oddano pod opiekę pomnik ku czci poległych za Ojczyznę w nieśmiertelnej chwale bohaterów Powstania Narodowego 1863 r. i na wieczny spoczynek złożonych pod pomnikiem, erygowanym aktem niniejszym, co pieczęciami i podpisami swymi świadczą”*⁶¹. Latem 1937 r. przystąpiono do budowy. Pomnik został zlokalizowany na wschód od miasta, na gruncie rolnika Sawickiego w widocznym miejscu od strony szosy. Uroczyste odsłonięcie pomnika odbyło się w 1938 r. z racji obchodów 75 rocznicy bitwy pod Białką.

Na Podlasiu jedną z nielicznych szkół z patronem nawiązującym do powstania styczniowego była obecna Szkoła Podstawowa nr 1 w Białej Podlaskiej, która od lutego 1919 r. nosiła nazwę im. ks. Stanisława Brzóska. Oficjalnie nadanie szkole imienia ks. Stanisława Brzóska zatwierdzone zostało 27 stycznia 1924 r. decyzją Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego⁶².

W 1937 r. mieszkańcy gromady Wnętrze (gmina Wola Mysłowska, powiat łukowski) wzniesli pomnik ku czci poległych powstańców 1863 roku. Na pomniku umieszczono napis: *„Czczą skromnym pomnikiem mieszkańcy gromady Wnętrze bohaterów powstania 1863 r. z oddziału ks. Brzóska poległych w boju o wolność”*⁶³.

⁶¹ T.K., *Poświęcenie kamienia węgielnego pod pomnik powstańców 1863 roku na Białce*, „Głos Społeczny” nr 20, 1936, s.2-3.

⁶² Kronika Szkolna 7 klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej nr 1 im. ks. Stanisława Brzóska w Białej Podlaskiej, Materiały Zebrane 1931-1937.

⁶³ J. Strychalski, *Bitwa obronna w Staninie 14 marca 1863*, Sokołów Podlaski 1988, s. 1.

W Uścimowie na cmentarzu katolickim wystawiony w 1934 r. przez mieszkańców, pomnik ku czci powstańców poległych w walce we wsi Uścimów 6 stycznia 1864 r. Na pomniku-obelisku napis: „*W rocznicę 10-lecia odrodzenia Polski 17 poległym bohaterom w dn. 6.I.64 r. Ejtminowiczowi, Świerzyńskiemu i innym w walce o wolność ojczyzny Koło Młodzieży ku pamięci potomnym*” oraz drugi napis na dolnej części obelisku: „*Ku czci poległych 17 powstańców w obronie ojczyzny w dniu 6 stycznia 1864 r. wraz z dowódcą oddziału Ejtminowiczem i Świerzyńskim na polach Uścimowa 1864-1934*”⁶⁴.

Oprócz tych uroczystości, które miały miejsce w kilku miejscowościach na co dzień na Podlasiu trwał kult powstania, najczęściej odbywający się w przypadające rocznice związane z powstaniem. Choć obchody rocznic powstania odbywały się corocznie to w sposób szczególny świętowane były rocznice okrągłe 60-lecia, 70-lecia, 75-lecia powstania. W czasie uroczystości odprawiano nabożeństwa żałobne, składano wieńce na grobach poległych; organizowano akademie, wieczornice, pogadanki, wystawy pamiątek z powstania styczniowego. Kolejne rocznice były okazją do przypomnienia przebiegu powstania, ukazania głównych jego bohaterów w walce o wolność. Na uroczystościach narodowych, prezentowano powstańcze sztandary (w wojsku, szkole, Sokole, Straży Pożarnej). Księża święcili krzyże dębowe stawiane poległym powstańcom. Aktywny na Podlasiu był np. ks. Antoni Mackiewicz, pielęgnujący zwłaszcza tradycje ks. Brzóska, który zaczynał mszę modlitwą za powstańców⁶⁵.

Uroczyste obchodziły 60 rocznicę powstania styczniowego Siedlce. 22 stycznia 1923 r. ks. biskup Sokołowski odprawił uroczystą mszę w katedrze. Po nabożeństwie odbyła się defilada wojsk Garnizonu Siedleckiego przed obecnymi uczestnikami powstania. Wieczorem w sali kina „Ognisko” odbyła się akademie, którą uświetniły deklamacje, śpiewy i koncert.⁶⁶ Ponownie siedlczanie manifestowali swoje przywiązanie do tradycji i pamięć o bohaterach Podlasia uczestnicząc w uroczystej mszy świętej w 60 rocznicę stracenia w Siedlcach Rawicza odprawianej w katedrze św. Jana w Warszawie dnia 21 listopada 1923 r. W kazaniu ks. biskup Szlagowski mówił: „*Uchylny głowy, oddajmy hołd pamięci bohatera. Sześćdziesiąt lat temu, tego dnia i tej godziny wisiał na szubienicy w Siedlcach Władysław Rawicz. I zda się, bracia moi, że dźwięk swego imienia, duch ten podniosły zstępuje z zaświatów, łączy*

⁶⁴ M. Kowalski, J. Sroka, op. cit., (cz. III), s. 201.

⁶⁵ P. Matusak, op. cit., s. 198.

⁶⁶ „Gazeta Podlaska” 1923, nr 4, s. 5.

*się z nami i modli za Ojczyznę, jako my zań się modlimy. Iści się w tej chwili duchów obcowanie*⁶⁷.

Również w Białej 21 stycznia 60 rocznica powstania uczczona została przez białą młodzież gimnazjalną uroczystą akademią. Akademia w rocznicę powstania styczniowego, odbyła się z inicjatywy OMN-u. Młodzież stawiała się bardzo licznie dając tym wyraz swoim uczuciom względem naszych tradycji narodowych. Pierwszą część wypełniło słowo przedstawiające przebieg powstania, na drugą część złożyły się deklamacja i śpiewy⁶⁸. W latach dwudziestych w ramach obchodów w Białej tradycją stały się odczyty na tematy związane z powstaniem styczniowym. W 1925 r. dodatkowo Białskie Koło Młodzieży deklamowało wiersze i wystawiło jednoaktową sztukę Hertza pt. „Przebudzenie”. Nie zawsze jednak te imprezy znajdowały zrozumienie i zainteresowanie u mieszkańców. W sprawozdaniu z wieczoru pieśni patriotycznej jaki się odbył 22 stycznia 1928 r. tygodnik „Podlasiak” pisał: „*Ze smutkiem nadmienić należy, że sala świeciła pustkami, pomimo zawiadomieniem o wieczorze społeczeństwa naszego miasta, które mało się zainteresowało i nie pośpieszyło by wziąć udział i uczcić tę pamiętną rocznicę*”⁶⁹.

W 1927 r. w Siedlcach odbyły się obchody rozpoczęte mszą w kościele garnizonowym, następnie defiladą wojsk. Magistrat podjął obiadem wszystkich żyjących weteranów powstania 1863 r. Wieczorem odbyła się uroczysta akademia⁷⁰. W 1928 r. w Siedlcach w rocznicę Powstania Styczniowego ku jego uczczeniu odprawione zostało nabożeństwo w kościele garnizonowym przez ks. kapelana Jerzymowskiego. Po nabożeństwie odśpiewano „Boże coś Polskę”. Po wyjściu zaś z kościoła orkiestra odegrała hymn „Jeszcze Polska nie zginęła” poczym odbyła się defilada wojska, którą przyjęli oficerowie wraz z przedstawicielami miejscowych władz⁷¹.

W 1928 r. w Leśnej Podlaskiej tradycyjnie, jak co roku, odbyły się obchody rocznicowe powstania styczniowego w Państwowym Seminarium Nauczycielskim – akademia i przedstawienie. Przygotowano także wystawę prac Grotgiera dotyczących powstania styczniowego⁷².

Corocznie też w Łukowie urządzano mniej lub bardziej uroczyste obchody rocznic powstania styczniowego. Wiosną 1929 roku Związek

⁶⁷ J. Maliszewski, op. cit., s. 182.

⁶⁸ „Młodzież z Podlasia” 1923, nr 2(14), s. 7.

⁶⁹ „Podlasiak” 1925, nr 5, s. 5; tamże, 1926, nr 7, s. 4; tamże, 1928, nr 5, s. 4.

⁷⁰ Tamże, 1927, nr 4-5, s. 4.

⁷¹ Tamże, 1928, nr 4-5, s. 6.

⁷² „Łącznik” 1928, nr 6, s. 14.

Strzelecki w Łukowie zorganizował po raz pierwszy „Zawody Marszowe im. ks. Stanisława Brzóska”. Były to zawody typu przysposobienia wojskowego, ze strzelaniem na strzelnicy wojskowej w Łapiguzie. Odbyty się one później corocznie wiosną na trasie: pomnik powstańców 1863 roku w Łukowie – pomnik w leśnictwie Dąbrówka, następnie przez strzelnicę w Łapiguzie ponownie do pomnika w Łukowie. 27 maja 1933 roku, na uroczystych obchodach 700-lecia miasta, zawody te były najważniejszą imprezą całego tygodnia. Leśne uroczysko z pomnikiem ks. Brzóska stało się od tamtych czasów aż po dzień dzisiejszy bardzo uczęszczane. Szczególnie młodzież upodobała sobie to miejsce⁷³.

Podobne obchody odbywały się także w powiecie łukowskim np. w Gołaszynie Koło Młodzieży Wiejskiej im. ks. Stanisława Brzóska dla uczczenia sześćdziesiątej ósmej rocznicy powstania wystawiło sztukę sceniczną pt. „Wspomnienie” dla mieszkańców tej miejscowości⁷⁴.

W 1932 r. w Łukowie w 69-rocznicę w kościele Przemienienia Pańskiego odbyło się nabożeństwo, po którym złożono kwiaty u stóp pomnika. Wieczorem w sali „Ogniwa” Zarząd koła Związku Oficerów Rezerwy zorganizował uroczystą akademię. Późnym wieczorem 23 stycznia po wysłuchaniu przemówienia, okolicznościowego rozkazu i wzniesieniu okrzyków ku czci Rzeczypospolitej, Prezydenta Ignacego Mościckiego i Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz odegraniu hymnu narodowego – zgromadzeni u stóp pomnika w Łukowie w liczbie przeszło 100 osób, wyruszyli przy dźwiękach orkiestry do pomnika ks. Brzóska w Dąbrówce⁷⁵. Miejsce w Lasach Jackich koło Dąbrówki było częstym miejscem uroczystości rocznicowych. W kolejnych latach program obchodów był bardzo podobny. Obchody rozpoczynały się apelem pod pomnikiem, składaniem wieńców i kwiatów oraz odśpiewaniem pieśni powstańczych z 1863 r. Wieczorem zaś w Łukowie odbywała się uroczysta akademię. Organizatorem było Przysposobienie Wojskowe Leśników⁷⁶.

Niezwykłe uroczyscie była obchodzona w 1933 r. 70 rocznica powstania styczniowego w całej Polsce. W Warszawie uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem żałobnym w katedrze św. Jana. Następnie delegacje weteranów i stowarzyszeń opiekuńczych zostały przyjęte przez Marszałka Józefa Piłsudskiego, przez Prezydenta R.P. Ignacego Mościckiego, a w miastach wojewódzkich przez wojewodów i prezydentów miast. Odbył się

⁷³ E. Niebelski, *Na Bóg żywy*, s. 177, 180.

⁷⁴ „Gazeta Powiatu Łukowskiego”, 1931, nr 2, s. 11.

⁷⁵ Tamże, 1932, nr 3, s. 3.

⁷⁶ „Życie Podlasia” 1936, nr 5, s. 3; 1937, nr 6, s. 3; 1938, nr 5, s. 2.

uroczysty pochód pod krzyż Traugutta, gdzie nadano poległym i zmarłym powstańcom Krzyż Niepodległości z mieczami⁷⁷.

Uchwałą Komitetu Obywatelskiego Obchodu 70-lecia powstania styczniowego w Warszawie został ustanowiony pamiątkowy Krzyż Siedemdziesięciolecia, wykonany według projektu artysty malarza Józefa Świrysz-Ryszkiewicza⁷⁸. W wydanej przez Komitet odezwie pisano: *„Dzisiejszej nocy mija 70 lat od chwili kiedy ojcowie nasi podjęli zbrojną walkę z najeźdźcą, krew obficie przelana przez nich w powstaniu styczniowym, tortury, kazamat i męki Sybiru były wprawdzie wówczas daremnymi, ale stały się posiewem pod ostatni czyn orężny, który Polsce przywrócił wolność. Pamięci bohaterskiego wysiłku roku 1863 składa dziś hołd cała Polska – hołd nieśmiertelnej idei walki o wolność i hołd tym najstarszym żołnierzom niepodległości, którzy dnia tego swego jubileuszu doczekali”*⁷⁹.

Krzyż 70-lecia powstania styczniowego nadawany był jednorazowo przez Kapitułę na wniosek miejscowych ogniw Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Uczestników Powstania 1863/64 i Komitetu Obywatelskiego 70-lecia powstania styczniowego – wszystkim weteranom oraz osobom, w tej liczbie i zgłoszonym przez weteranów, które od szeregu lat niosły im pomoc i opiekę. Łącznie nadano odznak w 1933 r. 258 osobom⁸⁰.

W Białej Podlaskiej dnia 19 lutego odbyło się uroczyste otwarcie „Wystawy r. 1863” urządzonej staraniem dyr. Nartowskiego i prof. Bilińskiego w obecności wizytatora Izdebskiego, starosty Skarżyńskiego oraz gości ze społeczeństwa miejskiego⁸¹. W Siedlcach tradycją stały się coroczne odczyty historyczne pod wspólnym tytułem „Powstanie Styczniowe”⁸².

Następną wielką rocznicę obchodzoną przez społeczeństwo polskie było w 1938 r. 75-lecie wybuchu powstania styczniowego. Na terenie całego kraju odbyły się liczne wystawy, nabożeństwa, spotkania z weteranami. Na

⁷⁷ K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., s. 274.

⁷⁸ Odznaką Krzyża był krzyż o wymiarach 47x42 mm, wykonany w żelazie, srebrze i emalii. Ramiona pokryte czarną emalią, na których daty: górnym „1863”, dolnym „22.I”, lewym „19” i prawym „33”. W środku pod koroną wypukła trójdzielna okrągła tarcza z herbami Polski, Litwy i Rusi, w polach pokrytych emalią białą, czerwoną i niebieską. Na stronie odwrotnej wybita w głąb kolejna cyfra nadania. Krzyż 70-lecia powstania styczniowego noszony był na gładkiej ciemnoczerwonej wstążce szerokości 37 mm na lewej piersi po orderach i odznaczeniach państwowych.)

⁷⁹ M. Kowalski, *Medale, odznaki, biżuteria i medaliony powstania styczniowego 1863-1983*, „Rocznik Międzyrzecki” 1982-1983, T. 14-15, s. 215.

⁸⁰ Tamże, s. 215.

⁸¹ „Młodzież z Podlasia”, Grudzień 1932-Styczeń-Luty 1933 r., nr 2, s. 8.

⁸² „Życie Podlasia”, 1935, nr 5, s. 5; 1936, nr 6, s. 3; 1937, nr 5, s. 3.

obchody 75-tej rocznicy powstania do Warszawy zaproszono weteranów z całej Polski. Wszyscy zostali odznaczeni Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski⁸³.

Obchody 75 rocznicy powstania styczniowego miały podobny przebieg w wielu miejscowościach na Podlasiu. Rozpoczęły się najczęściej mszą w miejscowych kościołach parafialnych w której uczestniczyła młodzież szkolna, przedstawiciele lokalnych władz i społeczeństwa. Pod pomnikami składano wieńce i kwiaty oraz wygłaszano okolicznościowe przemówienia⁸⁴.

Dorocznym zwyczajem przygotowywał się Kodeń do uroczystego obchodu 75-lecia Powstania Styczniowego. Już od południa ze wszystkich stron ciągnęli do Kodnia okoliczni mieszkańcy. Po południu oddziały harcerskie, miejscowa Straż Pożarna i licznie zgromadzona ludność przy świetle pochodni przemaszerowały na cmentarz do grobu 6 poległych powstańców. Tu złożono wieńce. Odśpiewano „Nie rzucim ziemi”, następnie pochód ruszył na Rynek gdzie zapalono przygotowany w tym celu stos. Do zebranych przemówił wójt gminy. Odśpiewaniem hymnu państwowego zakończono uroczystości⁸⁵.

W 75-lecie powstania styczniowego staraniem Związku Rezerwistów zorganizowano w Białej Podlaskiej w dniu 30 I 1938 r. akademię ku czci Powstańców 1863 r. połączone ze złożeniem wieńców przez delegacje instytucji i organizacji pod pomnikiem Powstańców 1863 r. na Białce⁸⁶.

Interesujący charakter miały obchody 75 rocznicy powstania w łukowskim. Pod pomnikiem w leśnictwie Dąbrówka pod Łukowem odbył się uroczysty apel poległych. Został on zorganizowany przez leśników Siedleckiej Dyrekcji Lasów Państwowych. Program obejmował odebranie raportu, hejnał, apel poległych bohaterów powstania, złożenie wieńca u stopni pomnika, przemówienia, a także odśpiewania hymnu i pieśni powstańczych⁸⁷.

Jednym z czynników warunkujących rozwój, natężenie i objawy kultu powstania styczniowego było piśmiennictwo poświęcone dziejom tego wielkiego zrywu niepodległościowego Polaków, docierające nie tylko do uczestników wszelkich uroczystości ale do wszystkich, którzy byli zainteresowani wydarzeniami z przeszłości i którzy chcieli pogłębić swoją wiedzę. W czasie zaborów do wszelkiego rodzaju pism i książek dostęp dla mieszkańców Podlasia był bardzo utrudniony. Zupełnie inaczej przedstawiła

⁸³ K. Dunin-Wąsowicz, op. cit., s. 275.

⁸⁴ W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 219.

⁸⁵ „Głos Społeczny” 1938, nr 3, s. 4.

⁸⁶ Tamże, s. 2.

⁸⁷ „Życie Podlasia” 1938, nr 5, s. 2; W. Więch-Tchórzewska, op. cit., s. 216.

się sytuacja po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r. Wtedy to właśnie pojawiły się możliwości niczym nie skrępowanego rozwoju literatury dotyczącej powstania 1863 r.

Oprócz wydawnictw ogólnopolskich, które dotyczyły różnych zagadnień związanych z powstaniem styczniowym, wiele książek i artykułów zamieszczanych w prasie lokalnej Podlasia dotyczyło wydarzeń i bohaterów związanych z przebiegiem powstania styczniowego na tym terenie. Dominują tu przede wszystkim opracowania poświęcone wydarzeniom rozgrywającym się na Podlasiu. Zajęli się nimi tacy historycy jak: Bolesław Brodowski⁸⁸, Jerzy Maliszewski⁸⁹, Henryk Mościcki⁹⁰, Stanisław Płoski⁹¹, Aleksander Niedbalski⁹², a ponadto Helena Maliszewska⁹³, autorka szkicu biograficznego poświęconego księdzu Stanisławowi Brzósce, ostatniemu dowódcy powstania 1863 r.

Ciekawy materiał źródłowy, ukazujący m.in. atmosferę patriotyczną lat dwudziestych, stanowią jednodniówki wydawane nakładem komitetów budowy pomników w Sokołowie Podlaskim, w Łukowie i w leśnictwie Dąbrówka k. Łukowa. Wydana wówczas jednodniówka sokołowska⁹⁴ zawiera m.in. dwa interesujące artykuły. Pierwszy autorstwa Edwarda Rucińskiego o ks. Stanisławie Brzósce⁹⁵, drugi Józefa Brudzyńskiego opisujący budowę pomnika⁹⁶. Jednodniówka łukowska wydana została w maju 1925 przez Komitet Budowy Pomnika „Pamięci Powstańców Łukowian”⁹⁷, zawiera artykuł autorstwa Bolesława Brodowskiego i wyciąg z akt stanu wojennego Magistratu miasta Łukowa z lat 1861-1864. Trzecią jednodniówkę wydano w styczniu

⁸⁸ B. Brodowski, *Zbrojny czyn powstańców w roku 1863*, Łuków 1925.

⁸⁹ J. Maliszewski, Władysław Rawicz w powstaniu styczniowym na Podlasiu, Warszawa 1935.

⁹⁰ H. Mościcki, *Dwa pomniki Tadeusza Rejtana i ks. Stanisława Brzóska*, „Kurier Warszawski”, 1928, nr 152, s. 5-6.

⁹¹ S. Płoski, *O stosunku ludności Podlasia do powstania styczniowego*, „Przegląd Socjologiczny”, 1939, T. 7, s. 329-350; tenże, *Działania Rogińskiego w powstaniu styczniowym*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy”, 1938, T. 10, s. 1-28.

⁹² A. Niedbalski, *Noc styczniowa na Podlasiu*, „Gazeta Podlaska” 1923, nr 3, s. 1-3.

⁹³ H. Maliszewska, *Książd Stanisław Brzóska*, „Pamiętnik Lubelski” R. 1927-1930, T.1, Lublin 1930, s. 184-214.

⁹⁴ *Ku czci ks. Stanisława Brzóska, Franciszka Wilczyńskiego i powstańców poległych na Podlasiu. Jednodniówka na uroczystość odsłonięcia pomnika w Sokołowie Podlaskim, dn. 23 maja 1925 r.*, Sokołów Podlaski 1925.

⁹⁵ E. Ruciński, *Bohater Podlasia ks. Stanisław Brzóska*, [w:] *Ku czci ks. Stanisława Brzóska, Franciszka Wilczyńskiego i powstańców poległych na Podlasiu*, s. 3-6.

⁹⁶ J. Brudzyński, *Budowa pomnika*, op. cit., s. 14-18.

⁹⁷ B. Brodowski, op. cit., s. 16.

1930 r. nakładem Nadleśnictwa Państwowego w Łukowie⁹⁸. Zawiera ona obszerny artykuł popularnonaukowy A. Janowskiego pt. „Pomnik ks. Brzóska w Dąbrówce”. Tekst ten 21 stycznia 1930 r. jako odczyt wygłoszony został w Warszawskim Radiu⁹⁹.

Odnaleźć też można w lokalnej prasie podlaskiej lat międzywojennej fakty świadczące o ofiarności ówczesnego społeczeństwa Podlasia i jego zaangażowania w cele patriotyczne. Doskonale obrazuje to sprawozdanie Komitetu Budowy Pomników w Sokołowie Podlaskim, zawarte w jednodniówce sokołowskiej. Przejawy tej ofiarności odnaleźć również można na łamach „Podlasiaka”. Między innymi w nr 22 z 23 czerwca 1923 przeczytać można, że „W rocznicę stracenia bohatera narodowego na Podlasiu, ks. Stanisława Brzóska, działwa szkoły jego imienia w Białej Podlaskiej składa w redakcji „Podlasiaka” na budowę pomnika w Sokołowie dla tego zasłużonego męża mk 163.000”¹⁰⁰.

Michał Wnuk w artykule pt. „Piętnastoletnia rocznica Odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego”, który 11 listopada 1933 r. zamieścił biański „Głos Społeczny”, ukazuje jak z perspektywy lat trzydziestych oceniano na Podlasiu rok 1863 „przyszedł rok 1863. Rok zmagania sił nierównych, gdyż kosa i flinty myśliwskie mierzyły się z karabinami i pociskami armatnimi, a improwizacja wojskowa z potężną organizacją militarną. Zawisli ostatni wodzowie na szubienicy, naród stanął wobec klęski prześladowań”¹⁰¹.

Wiele artykułów i prac dotyczyło poszczególnych bohaterów powstania styczniowego na Podlasiu. Najczęściej opisywaną postacią w prasie podlaskiej był ks. Stanisław Brzóska, niekwestionowany i sztandarowy bohater Podlasia z powstania styczniowego. Oprócz wcześniej wymienionych autorów o ks. Brzósce pisała w roku 1923, w 60-tą rocznicę powstania, H. Ryszkowska nakreślająca w swoim artykule sylwetkę ks. Stanisława Brzóska¹⁰². O działalności ks. Brzóska piszą w roku 1925 artykuły E. Maliszewski¹⁰³ i B. Polkowski¹⁰⁴. W endeckim „Podlasiaku” z lutego 1929 r. ukazał się redakcyjny

⁹⁸ A. Janowski, *Pamięci bohatera powstania x Stanisława Brzóska. W 65 rocznicę męczeńską śmierci 1865-1930*, Łuków 1930.

⁹⁹ Tamże, s. 12.

¹⁰⁰ *Ofiary*, „Podlasiak” 1923, nr 22, s. 7.

¹⁰¹ M. Wnuk, *Piętnastoletnia rocznica Odrodzenia Niepodległości Państwa Polskiego*, „Głos Społeczny” 1933, nr 6, s. 3.

¹⁰² H. Ryszkowska, *Ks. Stanisław Brzóska*, „Gazeta Podlaska” 1923, nr 3, s. 4-6.

¹⁰³ E. Maliszewski, *Wodzowie powstania styczniowego. Książd Stanisław Brzóska*, „Żołnierz Polski” 1925, nr 3, s. 4-5.

¹⁰⁴ B. Polkowski, *Bohater Podlasia ks. Stanisław Brzóska*, „Głos oficera, podoficera, szeregowca rezerwy” 1925, nr 1, s. 9-10.

artykuł pt. „Książd Brzóska. Bohater podlaski 1863 r.”¹⁰⁵ W tymże roku ukazuje się artykuł B. Polkowskiego „*Książd Brzóska. Bohater podlaski 1863 roku*”¹⁰⁶. W artykule tym autor ukazuje całą drogę życiową, pracę duszpasterską, działalność niepodległościową oraz udział w walce ks. Brzóska. O księdzu Brzósce pisali ponadto Waław Czech¹⁰⁷, Fryderyk Koziarz¹⁰⁸, R. Szkutnik¹⁰⁹, Stanisław Szpotański¹¹⁰, A. Tenenbaum¹¹¹, C. Tyszkiewicz¹¹², Waław Zachoszcz¹¹³ oraz w lokalnej prasie: „Młodzieży z Podlasia”, „Głosie Społecznym”, „Gazecie Powiatu Łukowskiego”.

Także i o innych bohaterach powstańczych prasa podlaska zamieszczała artykuły lub przedrukowywała fragmenty pamiętników choć w bardzo ograniczonej liczbie. O Władysławie Rawiczu pisała M.A. Sawicka¹¹⁴, L. Szelski¹¹⁵ i „Żołnierz Polski”¹¹⁶.

Oprócz wspomnianych opracowań i artykułów ukazujących powstańczą działalność dowódców powstańców na Podlasiu (S. Brzóska, W. Rawicza i R. Rogińskiego) inni autorzy opisywali różne wydarzenia z historii powstania. Najczęściej takie artykuły ukazywały się w lokalnej prasie podlaskiej m.in. w: „Gazecie Łukowskiej”¹¹⁷, „Gazecie Podlaskiej”¹¹⁸, „Głosie Społecznym”¹¹⁹,

¹⁰⁵ *Książd Brzóska. Bohater podlaski 1863 r.* „Podlasiak” 1928, nr 4-5, s.8-9.

¹⁰⁶ B. Polkowski, *Książd Brzóska. Bohater podlaski 1863 r.*, „Iskry” 1929, s.78-80.

¹⁰⁷ W. Czech, *Bohater Podlasia ks. Stanisława Brzóska*, „Łącznik” 1934, nr 7/8, s.5-6.

¹⁰⁸ F. Koziarz, *Marsz ks. Stanisława Brzóska*, „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1931, nr 6.

¹⁰⁹ R. Szkutnik, *Bohater ziemi podlaskiej*, „Łącznik” 1933, nr 6, s. 3-6.

¹¹⁰ S. Szpotański, *Ludzie styczniowi. Książd Stanisław Brzóska*, „Kurier Warszawski” 1933, nr 160, s. 4.

¹¹¹ A. Tennenbaum, *Bohater Podlasia ks. Stanisław Brzóska*, „Żołnierz Polski” 1938, nr 3, s. 51-53.

¹¹² C. Tyszkiewicz, *Bohaterowie Podlasia. W 68 rocznicę powstania 1863 roku*, „Głos Podlasia” 1931, nr 4, s. 26-28.

¹¹³ W. Zachoszcz, *Huknęły strzały ... Bohaterskim ceniom ks. Brzóska*, „Gazeta Powiatu Łukowskiego” 1930, nr 2 (20).

¹¹⁴ M. A. Sawicka, *Kartka dziejów powstania 63 r. na Podlasiu, Władysław Rawicz*, Siedlce 1925, s. 13.

¹¹⁵ L. Szelski, *Ze wspomnień szkolnych (1863-1870)*, „Życie Podlasia” 1925, nr 22, s.3-4.

¹¹⁶ *W 60-tą rocznicę stracenia wojewody podlaskiego Władysława Rawicza*, „Żołnierz Polski” 1923, nr 48, s. 13-14, 16.

¹¹⁷ B. Przedpełski, *Pamięci powstańców łukowian*, „Gazeta Łukowska” 1926, nr 2; J. S. Majewski, *Pomniki powstań na Podlasiu*, „Gazeta Łukowska” 1926, nr 1.

¹¹⁸ J. Rabek, *Siedlce w okresie powstania styczniowego. Ze wspomnień lat dziecięcych*, „Gazeta Podlaska” 1924, nr 214.

¹¹⁹ J. Makaruk, *Styczeń 1863 r. w Białej Podlaskiej*, „Głos Społeczny”, nr 5 s. 2-3, nr 6 s. 2-3, nr 7 s. 2-3; tenże, *Bohater z 1863 r.*, „Głos Społeczny” 1938, nr 3, s. 4-5.

„Łączniku”¹²⁰, „Młodzieży z Podlasia”¹²¹, „Podlasiaku”¹²², „Życiu Podlasia”¹²³, ponadto w prasie centralnej, w której ukazało się kilka artykułów o wydarzeniach powstania styczniowego na Podlasiu¹²⁴.

Jak można zauważyć w okresie międzywojennym następuje znaczny rozwój piśmiennictwa dotyczącego powstania styczniowego na Podlasiu. Trzeba jednak zaznaczyć, że poważniejszych prac historycznych było raptem kilka, pozostałe zaś to bardzo potrzebne w owym czasie artykuły mające na celu przybliżenie bohaterów i wydarzeń minionych dni jak najszerszemu gronu odbiorców. Chciano w ten sposób przybliżając nie tak odległe wydarzenia (bo przecież żyli jeszcze świadkowie i uczestnicy powstania), ukazać bohaterstwo naszych przodków, aby mogli stawać się przykładami godnych i właściwych postaw w tworzącym się społeczeństwie nowopowstałego państwa polskiego, aby umocnić jedność i poczucie ducha narodowego. Ujęte to zostało m.in. w artykule redakcyjnym pisma „Młodzież z Podlasia” z 1931 roku: *„Rok 1863 był rozpaczliwym krzykiem duszy narodu polskiego, narodu, który tym czynem zadokumentował, że ideały jego są deptane, że on czuje w sobie „dawne serca bicie”, że on czuje w sobie „dawną wielkość duszy”. Powstania te rozpaczliwe walki o wolność upadły. Wyrwały jednak niezatarte znamię, wycisnęły piętno na duszach obywateli. Te krwawe manifestacje zadokumentowały, że naród polski żyje, że będzie walczył o swe prawa. Próby wywalczenia niepodległości wyrzucały niesprawiedliwość i tyraństwo zaborcom, podnosiły zaś ducha narodowego, w którym nurtowała myśl nowych dążeń, nowych usilnych starań do odzyskania niepodległej ojczyzny – powstania były chrztem narodu, pobudką i bodźcem do dalszych walk”*¹²⁵.

Powstanie styczniowe przyczyniło się do narodzin jego tradycji wśród społeczeństwa Podlasia, gdzie wspomnienia i pamięć insurekcji 1863 r. były kultywowane przez jeszcze szersze środowiska polskie w następnych dziesięcioleciach. Stało się to bardzo ważnym bodźcem dla kształtowania się

¹²⁰ J. Ptaszyński, *W rocznicę powstania styczniowego*, „Łącznik”, styczeń 1928, nr 5, s. 1.

¹²¹ R. Rogiński, *Z powstania styczniowego w Siedleckiem*, „Młodzież z Podlasia” 1923, nr 1(13), s. 3-4, nr 2, s. 3-4.

¹²² *Ksiądz Brzóska. Bohater podlaski 1863 r.*, „Podlasiak” 1928, nr 4-5, s. 8-9.

¹²³ J. Mikulski, *Prace dotyczące dziejów powstania styczniowego na terenach ziemi siedleckiej*, „Życie Podlasia” 1936, nr 3, s. 2.

¹²⁴ E. Bańkowski, *Z dziejów powstania styczniowego na Podlasiu: spisy powstańców*, [w:] *Rok 1863. Za naszą wolność i waszą. W 75-lecie powstania styczniowego*, Warszawa 1938, s. 9-11; K. Zieliński, *W Radzynie padły pierwsze strzały w 1863 r.*, „Światowid” R. 1933, nr 5; tenże, *Bitwa pod Węgrowem 3 II 1863*, „Żołnierz Polski” 1931, s. 144-145.

¹²⁵ *Powstanie styczniowe*, „Młodzież z Podlasia”, styczeń-luty 1931, nr 3, s. 1.

nowoczesnej świadomości narodowej, która zaczynała przenikać do szerszych, także tych uboższych warstw społeczeństwa.

W tym duchu przez całe dziesięciolecie trwała na Podlasiu pamięć o tamtych wydarzeniach, pamięć o bohaterach, wyrażająca się na przestrzeni tych lat różnorodnością form i sposobów kultywowania tradycji styczniowych. Dwudziestolecie międzywojenne na Podlasiu było najaktywniejszym i najbardziej spontanicznym okresem kultywowania tradycji insurekcji 1863 roku, z wyraźnie zaznaczonym okresem wzmożonego kultu powstania w latach dwudziestych, tuż po odzyskaniu niepodległości w 1918 r., z mniejszym zaś w latach trzydziestych, kiedy zapłon ten pomału opadał.

Powstańcy swym życiem potrafili potwierdzić, że słowa zamieszczone na sztandarach z którymi szli do boju „Bóg, Honor, Ojczyzna”, były w pełni przez nich realizowane i mogły służyć jako wzór dla współcześnie żyjących i wielu przyszłych pokoleń. Niestety wśród obecnych młodych ludzi, coraz częściej na pierwszym miejscu stawiane są inne wartości, a pamięć o bohaterach staje się dla nich zbędnym balastem, co w przyszłości może doprowadzić do zaniku kultu, tak ważnego w dziejach naszego narodu wydarzenia, jakim było powstanie styczniowe. Miejmy nadzieję, że jednak w przyszłości nasze społeczeństwo będzie godnie podtrzymywać tradycje przeszłości.